Złodziej — Toyer

Co dzień okradam się z siebie
wariat ubrany w jutro przechodzi obok
zdejmuje kapelusz mówi dzień dobry

ze skradzionego portfela drobne lęki
wydaję na odwagę nie żądając reszty
nałogowo przywłaszczam siedem nieszczęść

paser je olewa są bezcenne
siódme nie kradnij
spowiadam się ze swojej słabości
Na górę

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Toyer, dodano 09.05.2018 20:16

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.